

# DZIENNIK POZNAŃSKI.

Dziennik Poznański wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych. Przedpłata kwartalna wynosi w miejscu bez Dodatku Rolniczego 1 tal. 20 sgr., z Dodatkiem 2 tal. 5 sgr., na pocztach krajowych bez Dodatku Rolniczego 2 tal. 9 fen., z Dodatkiem 2 tal. 15 sgr. Pojedyncze egzemplarze sprzedają się po 1 sgr. 6 fen. w ekspedycji Dziennika Poznańskiego w Poznaniu przy Placu Wilhelmowskim nr. 8. Taż ekspedycja przyjmuje doniesienia i obwieszczenia za opłatą 1 sgr. 8 fen. od wiersza czterodzielnej kolumny. Listy do redakcji i ekspedycji winny być frankowane.

№ 43.

Środa 22 lutego 1860.

№ 43.

**Poznań, 21 lutego.** Nadwiślanin podaje słowo Ziemiańszczyźnie do braci, o udziale jaki wszystkim Polakom brać należy w sprawach narodu. Ma być, powiada Nadwiślanin, powszechny, czynny i gorący; trzy te jego warunki konieczne kolejno przechodzi. Z gorących słów Nadwiślanina wyjątkowe powtarzamy ustępy. Powiada on:

„Patriotyzm powinien przestać być monopolem wybranych, lub do pewnej klasy ludności przywiązany, ale raczej ogarnąć i przeniknąć do ziemi i ludy, jak daleko mowa narodu sięga. Właściwie szlachta reprezentowała naród, dziś go reprezentują. Rycerstwo spełniło swoje zadanie. Wywołane potrzebą czasu, świetnie się wyrażało z powołania swego; dziś naród w całości tę rolę przejąć winien. Gdy dawniej szlachta polska była wyrazem patriotyzmu, dziś patriotyzm staje się wyrazem szlachectwa, a im bardziej spotęguje i rozszerzy się to uczucie, tém bardziej wzrastać będzie siła narodu.

„Udział nasz w sprawach narodu ma być czynny. Kto powie, że nie wszystkim dano zajmować się sprawami publicznymi, że to należy zostawić panom, uczonym i osobom czasowym. Powie może gospodarz, mnie trzeba uprawiać zagony, powie nauczyciel, mnie pilnować kościoła, nauczyciel, że ma do wychowania młodzieży, ojciec licznej rodziny i biedak pracujący w pocie czoła, że troska o chleb powszedni przygniata; tym wszystkim odpowiadamy, że nie ma w ich sercach miłości ojczyzny. Wszakże chodzi tu o to, aby zaniechać obowiązków powołania, poświęcić wszystek czas i mienie dobru publicznemu. Nie podajemy tu wcale środków spełnienia obowiązków naszego, ani szczegółowych obowiązków, ale warunki żywotne naszej przyszłości. Owszem, do dokonania powinności w obranym zawodzie i w pracy są pierwszym warunkiem pomyślności naszej. Niech gospodarz uprawia pilnie zagony, niech nauczyciel krzewi wiarę i oświatę, niech o dzieciach i każdy o sobie pamięta, by nie być ciężarem dla drugich. To są cnoty kardynalne, których się po każdym człowieku domagać należy, które z samej moralności wypływają. Ale czyż wtedy czynność będzie, którą rozwinać mamy do dobra narodu? Nie wiemy zaiste, jakby odpowiedzieć na takie pytanie. Ktobykolwiek z braci ponownie odezwał się był w stanie, ten pewno nie zrozumiałby i odpowiedzi. Parę słów tylko dodamy. Każdy z nas także mieć musiał matkę i tę matkę kochać, i albo jeszcze się cieszy jej widokiem, albo żałuje jej stratę. Jeżeli tedy ojczyznę matką wspólną uważamy, a naród dziećmi tej matki, i tę matkę stawiamy sobie złożoną niemocą na łożu boleści, to jakoż dzieci przywiązane pytać się nie będą, w czym tu pomóż, co do kogo należy, ani też wymawiać, że nam czas i okoliczności słuszną nie pozwalają. O tak, chcemy tylko to uczucie rodzime, wrodzone, które nas tak silnie wiąże z ojczyzną, przelać na tę wielką rodzinę, którą nazywamy narodem, a znajdują się tysiące spieszących z pomocą, płynąć będą ofiary, a ta matka nasza pozbawiona z łoża boleści i nowym zdrowiem zakwitnie. Niechaj kto chce, głosi sympatyę i dobrą życzącą dla sprawy: cześć obłudą nazwiemy takie wyrażenia, skoro uczynków nie widzimy. A jak mamy dla swych usług znaleźć skalę w swym własnym sercu, tak w opinii publicznej znajdziemy wymiar sprawiedliwości i cenę uczynków swoich.“

„Nasz udział w sprawach narodu ma być gorący. Niechaj za podstawę wszelkiej działalności uznaliśmy miłość ojczyzny, to już prawie zbytecznym jest to nasze wymaganie: kochać na zimno nie możemy. Miłość każda jest gorąca, albo nie jest miłością. Chcemy przez ten ostatni warunek oznaczyć niebezpieczeństwo naszego położenia i nagłość naszego położenia. Ież to pracuje nad zagładą naszej narodziłości, ileż środków użytych, jak zorganizowane i systematyczne w działaniu! Czyż tu nie potrzeba skupienia wszystkich sił, wyteżenia całej siły naszej na te knowania, największej jednoci i odwagi na obronę! Nierówną broń walczyć, lecz

dla tego się nie zrażamy, bo za świętą sprawę występujemy w szranki i Bóg nam pobłogosławi.“

**JKW.** Książę Rejent raczył w imieniu N. Pana nadać dotychczasowemu nadetatowemu profesorowi wydziału lekarskiego w uniwersytecie królewskim, dr. Burowowi, tytuł tajnego radcy zdrowia, a podnaczelnikowi w biurze francuskiego ministerstwa oświecenia, Karolowi Rozanowi, udzielił order orła czerwonego czwartej klasy.

**Berlin, 20 lutego.** Izba poselska zakończyła na sobotnim posiedzeniu swym ogólną dyskusję nad projektem do ustawy gruntowej. Rozprawy, w których znakomitsi członkowie izby brali udział, odznaczały się żywością a nawet drażliwością. Członkowie zasiadający na lewicy, należący po większej części do stanu większych właścicieli ziemskich, występowali stanowczo przeciw wszelkiej zmianie w dotychczasowym rozkładzie podatku gruntowego. Natomiast minister skarbu, popierany gorąco przez członków strony prawej izby, dowodził słuszności i sprawiedliwości projektu rządowego i w sposób nader ostry i cierpki, wyrzucił przeciwnikom swym zbyteczny względ na interes jednego stanu właścicieli ziemskich z uszczerbkiem innych. Oświadczył w końcu, iż przestrzega przeciwników projektu w własnym ich interesie, któryby przez inny projekt, do jakiegoby rząd może być zmuszonym, niezawodnego doznał uszczerbku. Przeciw zamierzonej ustawie wystąpił nasamprzód pan Tettau, radca ażeby rząd wystąpił raczej z projektem do ustawy podnoszącej podatek od budynków. W obronie projektu przemawiał następnie pan Vincke, dowodząc, że ciężary państwa przez wszystkich zarówno ponoszone być powinny. Po nim wystąpił pan Blankenburg, najwybitniejszy mówca prawicy i w długiej, pełnej sarkazmów mowie, starał się dowieść niewłaściwości projektu rządowego. Mowa jego, przerywana często przez niecierpliwych przeciwników, wywołała szereg sprostowań, odpowiedzi i zarzutów. Najmocniej odpiął twierdzenia jego minister skarbu i pan Berg, który ostrą w głosie swym toczył szermierkę przeciw przywilejom i wyłącznym uprawnieniom. Z kolei zabrał głos p. Karol Libelt przeciw projektowi rządowemu. Berlińskie dzienniki nie podają treści przemówienia szanownego posła gnieźnieńskiego, nadmieniając tylko, że mówca prowadził wywód swój pośród powszechnej nieuwagi izby, której marszałek mimo kilkakrotnych upomnień, nie mógł przywieść do porządku. W końcu zabierali jeszcze głos panowie Harkort, Bonin, Reichensperger i minister skarbu. Późem po przemówieniu sprawozdawcy pana Riedel, odroczone dyskusję szczegółową do następnego posiedzenia.

## KRÓLESTWO POLSKIE.

**Warszawa, 16 lutego.** Dzienniki warszawskie ogłaszają znów program konkursu na posadę adjunkta kliniki terapeutycznej i patologii szczegółowej przy tutejszej akademii medycznej. Pensja etatowa wynosi 600 rsr., posada liczy się do klasy VIII, emerytura zapewniona wedle zwykłych zasad. Kandydaci winni złożyć do konferencji akademii najpóźniej do 1 czerwca t. r. następujące dowody: 1) dyplom doktorski i rozprawę doktorską; 2) rozprawę z patologii lub terapii szczegółowej w druku lub rękopiśmienne; 3) wszystkie inne prace drukowane lub rękopiśmienne; 4) opis biegu życia. Oprócz tego kand. winien zadane pytanie rozwiązać w przeciągu dni 8miu i odbyć lekcję próby w obec konferencji w przedmiocie zadanym przez konferencję po przygotowaniu się przez 24 godzin. Lekcja ta może się odbyć w łacińskim, polskim lub rosyjskim języku.

— Z wielu stron piszą, że guano z każdym rokiem mniej zwolenników liczy; przekonują się do wodu, że kapitał łożony na sprowadzenie tego nawozu nie stoi w żadnym odpowiednim stosunku do zysków, których się dopatrzeć nie można: więc teraz używają miejscowych nawozów, jako to szlamu, marglu, torfu itd. Drzewo coraz bardziej drożeje, pochodzi to ztąd, że ogromną ilość palnego materiału potrzebują fabryki, tak np. cukrownia w Ostro-

wach potrzebuje rocznie około 18,000 sążni półkubicznych drzewa. Szybki wzrost miast fabrycznych przyczynia się jeszcze bardziej do wygórowania cen tego artykułu. Może odkrycie pokładów węgla kamiennego we wsi Stokach w bliskości Łgierza przyczyni się do umiarkowań cen. Fabryki i spółki mniejsze i większe coraz bardziej się pomnażają, ruch handlowy obudza się. W dobrach Charłupia w Sieradzkim powstała krochmalnia, przerabiająca 15 korcy ziemniaków codziennie, w Gniazdowicach zaś w Praszowskim gipsarnia dostarczająca rocznie do 3000 korcy gipsu mialkiego; w Białskim obywateli ziemscy urządzają w dwóch miejscach składy żelaza i sprzedawac je będą po takich cenach, któreby im koszta transportu wróciły i zapewniały zysk po 14%.

— Dowiadujemy się z Wilna, że hr. Konstanty Tyszkiewicz przedłożył komisji archeologicznej wileński kartę rzeki Wilii od jej źródła do pierwszej przystani handlowej w Kostykach. Karta wykonana jest na wielką skalę (100 sążni w calu ang.); rysunki są objaśniane bardzo szczegółowymi opisami.

— Wczoraj dany był obiad pożegnalny przez reursę kupiecką, jako reprezentantkę miasta Warszawy, dla komitetu Towarzystwa Rolniczego. Około 500 osób zgromadziło się na tę ucztę, ożywioną szczerą wesołością wszystkich.

— Sprawa Instytutu Muzycznego idzie bardzo pomyślnie; nie tylko w Warszawie i większych miastach, ale i po mniejszych urządzają się bale, koncerty i przedstawienia teatralne na korzyść tego Instytutu. W Pułtuskach np. udział jest tak powszechny, że spodziewają się przynajmniej 1000 rsr. dochodu z balu, który odbędzie się tam na ten cel. Nawet wieśniacy jednej parafii w Pułtuskim złożyli kilkanaście rubli na ręce swego plebana dla Instytutu.

— Znany potrecista Maleszewski, przygotowuje nową galeryę królów polskich w wydaniu bardzo taniem: na jednym arkuszu mają być odbite wszystkie portrety królów polskich z dodatkiem najgłośniejszych wiadomości. Portrety głównie brane są ze sztychów galeryi królów z zamku krakowskiego, których blachy dotąd przechowywują się w Rzymie, a których kilka egzemplarzy przywiózł przed rokiem jeden z obywateli naszych, uzyskawszy od kancelaryi papieskiej pozwolenie do odbicia. Tak jak galerya królów polskich wydawana przez Pecqua, zaleca się ozdobnością, tak znów Maleszewskiego wydanie taniścią.

— Z Petersburga donoszono tutaj, że 10 lutego miała być otwartą część kolei petersbursko-warszawskiej z Pskowa do Ostrowa; w ten sposób w tym miesiącu jeszcze trzecia część całej kolei na użytek publiczny oddaną będzie.

— Przed kilku dniami uczcili obywatele z Szadkowskiego obiadem swego współzemiańszczyzny Edmunda Stawickiego, którego poszukiwania do historii gospodarstwa krajowego bardzo wysoko są cenione.

— Zmarł tych dni w Warszawie książę Karol Lubecki, był drugim z czterech synów Franciszka księcia Druckiego-Lubeckiego, kasztelana pińskiego, i wszystkich przeżył. Młodszym jego bratem był książę Ksaawery, tyle znany w Królestwie Polskim minister, w Petersburgu r. 1846 zmarły. Książę Karol posiadał dobra w Pińszczyźnie, ale je sprzedał na lat kilka przed zgonem, pozostając tylko przy Miłosnej, majątku swoim pod Warszawą. Od kilku lat prawie nie wychodził z mieszkania swego w Warszawie, w domowym życiu odznaczając się rzadką łagodnością i pokojem. Urodził się r. 1777, a chrzestnym ojcem jego był Karol książę Radziwiłł, znany pod nazwiskiem: Panie Kochanku.

## ROSYA.

**Petersburg 14 lutego.** Zmiany w cenzurze, które świeżo zostały zapowiedziane, a które z powodu uchylecia się barona Korffa poszły w odwłokę, pod naczelnym kierunkiem trzech generałów przyjść mają do skutku. Nowa dyrekcyja cenzury ma się składać z 85 urzędników, z etatem rocznym 165,140 rsr. Komitety cenzury będą się znajdowały w Petersburgu, Moskwie, Rydze, Wilnie, Kijowie i Odessie, prócz

tego osobny komitet zagranicznej cenzury w Petersburgu i cenzorowie osobni w Dorpacie, Rewalu i Kazaniu. W Wilnie i Kijowie będą w komitetach cenzorowie dla książek hebrajskich. Litewskie, żmudzkie i estońskie książki będą przeglądane przez urzędników okręgu naukowego wileńskiego i lektorów uniwersytetu dorpacckiego za stósownym wynagrodzeniem.

— W Buletynie akademii nauk petersburskiej, w pierwszym tomie, który teraz wyszedł na widok publiczny, umieszczone są najnowsze dane Statystyki cesarstwa rosyjskiego, przez znanego w świecie naukowym akademika, Köppena. Podług niego, powierzchnia ziemi całego państwa wynosi 383,500 do 384,000 mil kwadratowych. Przyłączywszy do tego Królestwo Polskie, wynoszące 2320 mil kwadratowych i Wielkie księstwo Finlandzkie 6844 mil kwadratowych, ogółem będzie 393,000 mil kwadratowych. Ludność ogólną podaje p. Koepen na 67 i półmilion, którą tak rozdziela; w Europie, bez Król. Polskiego i Finlandy rachuje 52,317,836 głów: w Azji: Kaukaz 3,734,584, Syberya zachodnia 3,778,157, wschodnia 1,088,561, razem 4,866,715. Czyli w ogóle 8,601,302; w Ameryce 54,000. A zatem w całym cesarstwie 60,973,138. Królestwo Polskie 4,852,055, Wielkie księstwo Finlandzkie 1,636,515. Ogólna przeto ludność pod berłem rosyjskiem będzie 67,452,108 głów.

## AUSTRYA.

Lwów, 12 lutego. Przedwczoraj rozpoczęły się tutaj z rana o 10 godzinie obrady walnego zgromadzenia Towarzystwa rolniczego galicyjskiego. Sto kilkadziesiąt osób znajdowało się na tém pierwszym zebraniu. Po zagajeniu posiedzenia przez prezesa Towarzystwa księcia Leona Sapiechę, sekretarz pan Stanisław Przyłęcki odczytał sprawozdanie z czynności komitetu Towarzystwa w ciągu roku zeszłego. Jednym ze starań komitetu było od dawna, aby ułatwić ulepszenie gospodarstwa krajowego, i aby w tym celu nie tamować usiłowań ludzi temu poświęcających się, wystarać się u rządu o uwolnienie uczniów dublańskich od służby wojskowej: o to starał się komitet na początku r. p. bezskutecznie, teraz zaś prośbę swą powtórzył; skutek jeszcze nie wiadomy. Poręczony komitetowi do opinii projekt wydawania pisma rolniczego, będącego organem i zbiorem prac członków, nie mógł być do skutku doprowadzonym dla braku funduszu. Polecono z ministerjum komitetowi do opinii znany projekt p. Tyca, dotyczący zawiązania krajowego Towarzystwa ulepszenia gruntów, tudzież osuszania lub nawodniania. Projekt ten przekazany osobnej komisji, nastęrczył przekonanie, że w sprawie tej nie można nic przedsięwziąć, zanimby rząd nie uregulował praw i przepisów co do przeprowadzania wody przez obce grunta, w ogóle praw kwestyi wodnej. Udał się więc komitet do rządu z prośbą w tym względzie, której skutku wyczekuje. Na przeszłorocznych obradach poręczono komitetowi zajęcie się zbadaniem warunków, pod jakimiemy z korzyścią współubiegać się można z producentami zagranicznymi w handlu i fabrykacji. Komitet pozawiewał stosunki z wielu domami handlowymi w kraju i za granicą celem pozyskiwania ścisłych dat statystycznych. Ponieważ zaś na tej drodze do stałych rezultatów przyjść nie można, sprawozdawca w imieniu komitetu proponuje wysadzenie stałej komisji do zbierania dat statystycznych handlowych. Zaprowadzenia po powiatach filialnych towarzystw rolniczych i założenia towarzystw ubezpieczeń od klęsk ogniowych, rząd odmówił. Dalej proponuje komitet mianowanie komisji mającej się zająć poznawaniem stosunków miejscowych i zastosowaniem ich do nowego kadastru. Wystósował komitet prośbę do rządu o zniesienie ograniczeń w uprawie tytoniu i o pozwolenie wywozu tego artykułu za granicę; skutek prośby jeszcze nie wiadomy. Następnie oznajmił sprawozdawca, że komisya wyznaczona do rozpoznawania sprawy o utworzenie emerytury dla oficyalistów prywatnych, dla wielu przeszkód nie załatwiła poręczonego sobie polecenia i że projekt na drugi rok podany będzie. Komitet uchwalił podziękowanie dla Alfreda hr. Potockiego za założenie garbarni w Przemyslanach i za zaprowadzony przez niego plug podskibnik, księdzu zaś Podlaszeckiemu uchwalono dać medal z napisem za wynalezienie zniwiarki. Wymieniono znaczniejsze prace członków Towarzystwa ogłoszone drukiem; na wezwanie namiestnika wyznaczono komisya do przeprowadzenia projektu o założenie giełdy pieniężnej i zbożowej w Londynie. Pan Bieliński, inżynier, który miał poleconym zbadanie koryta Dniestru, złożył szczegółowe i gruntowne z tej czynności sprawozdanie. Następnie oznajmia sprawozdanie o rezultatach doświadczeń w leczeniu księgosuszu pana dr. Kaczkowskiego, któremu za dozwoleń namiestnika polecił zbadanie przyczyn choroby i wynalezienie stósownych środków leczenia.

W końcu sprawozdawca podał liczbę członków i

wykaz dochodów Towarzystwa, oraz stanu biblioteki. Towarzystwo liczy członków ogółem 646. Z tych uwolnionych od opłaty 148, przeto obowiązanych do wnoszenia rocznej składki tylko 498. Między tymi nie uiszcza się z tego obowiązku 284, zalega przeto na nich 5712 zł. w. a. Do biblioteki przybyło w roku ubiegłym, po największej części przez zamianę lub darowiznę dzieł 135 w 145 tomach.

Na fundusz utrzymania szkoły dublańskiej zapisano 9293 zr. w. a. Z tych zapłacono do dnia dzisiejszego 3886 zł. w. a. Na ulepszenie gospodarstwa zapisano i wypłacono 1399 zł. w. a. Ogółem więc zapisano 10,692. Zapłacono już do kasy 5285 zł. w. a.

Oprócz tego wpłynęło z rozprzedaży dzieła pana Ludwika Skrzyńskiego, z którego dochód autor na korzyść zakładu dublańskiego, przeznaczył 110 zł. w. austr.

Wiedeń, 14 lutego. Szerzą się znów pogłoski o zaciągnięciu nowej pożyczki rządowej. Że trzeba będzie ją zaciągnąć, to niewątpliwa; pytanie tylko zachodzi, kto da pieniądze.

— W monarchii austriackiej jest obecnie pięć uniwersytetów zupełnych: wiedeński, praski, krakowski, peszteński i padewski, a trzy niezupełne, albowiem bez wydziałów medycznych: inszprucki, gradecki i lwowski. W Niemczech na taką samą ilość mieszkańców jaką zawiera cesarstwo austriackie, jest 18 uniwersytetów zupełnych oraz teologiczny w Monasterze. — Szkoła realna w 2 klasach w Czerniowcach jest jedynym tego rodzaju zakładem na 180 mil.

— Serbowie austriaccy protestują uroczystie przeciw austriackiemu systemowi niemczenia. Izba handlowa w Dubrowniku podpisała petycją której treść pokrótce jest taka: „Złe jesteście rządzeni. Nasz zarząd, nasi sędziowie, nasi adwokaci, nie znają naszego języka, a my ich mowy nie znamy; zatem zanosim prośbę do cesarza, aby w Dubrowniku serbski uniwersytet był utworzony, w którym możnaby wykształcić sędziów naszej narodowości, którzyby nas rozumieli.“ Ponieważ w Dalmacyi nie istnieją prócz izby handlowej pod rządem austriackim inne ciała reprezentacyjne, głos izby handlowej dubrownickiej wagi nabiera.

## FRANCYA.

Paryż, 17 lutego. Sprawa sabaudzka nie przestaje być głównym przedmiotem kłopotów parlamentu. Członek izby niższej Kinglake, którego interpelacya w tej sprawie odroczonej została, niemogąc się uspokoić, zapowiedział na ostatnim posiedzeniu, że zapytania swoje ponowi 28 t. m. a niektóre dzienniki londyńskie zaręczają, że ten deputowany wystąpi z nader ważnymi i nieznanymi dotąd szczegółami, tyczącymi się tajnego traktatu zawartego między Francją i Sardynią przed rozpoczęciem wojny. Dzienniki owe donoszą także o wypadku niedzielnej rady ministrów w Tuileryach, na której cesarz objawił stanowczo zamiar swój wcielenia Sabaudyi i Nizy, a z rozpraw wczorajszych w izbie niższej okazuje się że rząd francuski zapowiedział w Turynie, jako żądać będzie wydania Sabaudyi i Nizy, w razie gdyby przyłączenie Włoch środkowych do Piemontu przyszło do skutku. Wszakże, podług oświadczenia lorda Russell, zapowiedział minister Cavour jak najwyraźniej, że Sardynia ani Sabaudyi, ani Nizy nie ustąpi. Mimo to zdaje się, jakoby szanowny lord sam nie zupełnie ufał, że rząd sardyński będzie chciał lub będzie mógł istotnie przeprowadzić to postanowienie, dodał bowiem, że w razie zabrania Sabaudyi przez Francją nie omieszka dołożyć wszelkiego starania aby neutralność Szwajcaryi zabezpieczyć; zabezpieczenie to nastąpi prawdopodobnie przez przyłączenie trzech powiatów sabaudzkich do szwajcarskiego związku. Do tych wiadomości, które nam podają rozprawy w parlamencie angielskim, dodać należy ważną korespondencyą dziennika Indépendance Belge, objaśniającą niektóre szczegóły. Korespondent twierdzi, że zaręczania deputowanego Kinglake względem zamiarów Francyi nie są tak przesadzone, jakby się na pierwszy rzut oka zdawać mogła, że niezawodnie wkrótce przyjdzie w parlamencie angielskim do nader ciekawych rozpraw z tego powodu, zwłaszcza, iż jeden z członków izby lordów posiada cały ciąg najważniejszych dokumentów, tyczących się tej kwestyi; że wreszcie między rządem francuskim i angielskim odbywały się w ostatnim czasie bardzo drażliwe umowy. Rząd francuski wynurzył podobno zamiar uregulowania i sprostowania granic cesarstwa na zasadzie traktatów z 1814 r. dodając, że gdyby takowe sprostowanie przyszło teraz już do skutku, natenczas mogłaby Europa być całkiem spokojną co do zamysłów powiększenia posiadłości francuskich, których cesarz nie ma bynajmniej. Wiedzieć zaś należy, że dopiero traktat z roku 1815 odebrał Francyi całe księstwo Bouillon, część departamentu Ardennów,

część kraju od Saarbrück do Landau, niektóre skrawki kantonu genewskiego jako też Sabaudya, i przymusił ją do zburzenia warowni Huningii na domaganie Szwajcarów. Tenże sam korespondent dodaje jako wiadział z dość pewnego źródła, że rząd sardyński zrobił już przygotowania do oddania Sabaudyi, i wszystkie sprzęty i klejnoty koronne, które były w Chambéry, przeniesiono do opactwa Haute-Lombe jeziorem Bourget, mającego pozostać w posiadaniu Sardynii i gdzie się znajdują groby książąt sabaudzkich. — Hrabia Arese był wczoraj w Tuileryach w śniadaniu, po którym miał długą naradę z cesarzem a poseł sardyński Nigra jutro obejmuje swoje miejsce w sądzie. — Doniesienie Dziennika Drezdeńskiego, jakoby gabinet paryski wezwał papieża do podania wniosków względem załatwienia sprawy romańskiej jest całkiem nieprawdopodobne, każdemu bowiem wiadomo, że rząd papieski żadnego bezwarunkowego niechce zrobić ustępstwa. Łatwiej uwierzyć można wiadomości, którą toż samo pismo podaje, że Rzym odmówił dać odpowiedź na wnioski angielskie, zwłaszcza że o tém już od kilku dni było słychać. Po Gazeta Austriacka potwierdza wczorajsze doniesienie Gazety Wiedeńskiej, że odpowiedź ministra Rechberga na notę francuską Thouvenela jeszcze z kancelaryi nie wyszła. — W izbie lordów był wczoraj traktat handlowy z Francją przedmiotem mowy nagany lorda Grey i lorda Hardwick; rozprawy te były skutkiem interpelacyi lorda Airlie, który przedłożenia korespondencyi tyczących się wywózki węgla kamiennego. Ponieważ minister oświadczył, że owej korespondencyi przedłożyć nie może, usunął lord Airlie interpelacyą lorda Airlie, ale z tego co już powiedziało, można nie najpomyślniejszy prognostyk stan nad traktatowi handlowemu. Że się z resztą zanieważ wzajemne między Francją i Anglią znacznie psuje, czyną, pokazuje się między innymi i z tego, że minister angielski, chcąc się obyć bez pomocy francuskiej, wysłał do Chin lorda Elgina z nadzwyczajnymi poleceniami, aby traktat z Pei-Ho ponowić i uzupełnić i takim sposobem zagrozić wojnie. — Zakaz dzierżawy nika Bretagne nie małe tu zrobił wrażenie; dla Paryż ten, dawniej ultranapoleoński, wstąpił w ostatnim czasie w ślady Univeru, a adres owych trzech nieputowanych (Lemercier, Cuverville i Kleber) do Wsarsza, prócz innych mocnych wyrażań, zawierał spu. końcu następujące zdanie: „Dla Ciebie to N. P. i je Twojej dynastyi oplakujemy owę niepewność, którą w obecnej chwili panuje i która przedłużając się od wałaby od Ciebie wszystkich szczerych katolików.“ Raport ministra, który poprzedza dekret znowum dziennik, jest długi i energicznie pisany, widać, że nie, aby zrobić wrażenie na stronnictwie, do którego la Bretagne należy. Nowy ten wypadek wojny, licyjnej rządu przeciw wyobrażeniom i zasadom, tylko jeszcze niepotrzebnie podnosi ważność przeszkód, bardzo nie mile dotknął ludzi dobrze myślic;ch. — Minister wojny Randon, dostał od sardyńskiego order Zwiastowania, jeden z najbar. przywoceny i najmniej rozdawanych w Europie. Paryż, 18 lutego. Lord John Russell musiał wczoraj w izbie niższej dawać objaśnienia tyczące się sprawy sabaudzkiej, wedle których odebrał się Cowley w Paryżu od ministra Thouvenela zaręczając, że Francya nie przedsięwzięć nie stanowczego od Sabaudyi nie zasięgając rady innych wielkich carstw, ani też bez przekonania się poprzednio wola ludności. W tym samym duchu dawał objaśnienia Morning Post w wczorajszym poraunym wci le; można zatem z dawniejszych oświadczeń angielskiego, jako też z ostatnich wiadomości z tego co wypowiadają poufne jego dzienniki, ślić się, że sprawa sabaudzka jest już mniej załatwioną i ułożoną między rządem francuskim i angielskim, na tej zasadzie, że w razie przyłączenia Włoch środkowych do Piemontu, trzy okręgi sabaudzkie (Fancigny, Chablais i Genevois) dodane są do związku szwajcarskiego, resztę zaś zabawo Francya, w skutek bądź głosowania powszechnego bądź też innego objawu przychylniej woli ludności sabaudzkiej, pozyskawszy poprzednio zatwierdzenie tego kiego rozszerzenia swych posiadłości od trzech carstw zachodnich. Na tém samem posiedzeniu izby niższej, odpowiadając panu Hume Loftus, oświadczył lord Russell, iż odebrał od dworu wiedeńskiego objaśnienia tyczące się Węgier, których jednak ze dów dyplomatycznych izbie udzielić nie może. — B. matyczny tyczący się sprawy rzymskiej. Jest pesza z d. 12 t. m. wystósowana przez ministra venela do księcia de Grammont, posła przy apostołskiej. W owej depeszy nadzwyczaj zwięzłym z wielkiem umiarkowaniem, choć bardzo stanowczym napisanej, odwołuje się minister na list cesarski z grudnia p. r. do papieża pisany i rozbiera jego miejsca. Zwróciwszy uwagę na roztropną konieczność rad, które cesarz dawał wówczas



W księgarni Żupańskiego dostać można:

1. **Album polskich malarzy z wystawy Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie.** 3 tal. 10 sgr.
2. **Fotografia** zdjęta z obrazu przedstawiającego: **Kościuszkę przysięgającego narodowi w Krakowie r. 1794.** 2 tal.

[334]



## Wychodźców

wyprawia niżej podpisany 1go i 15go każdego miesiąca niechybnie i tanio do **Nowego Jorku, Baltimore, Nowego Orleanu i Galwestonu**, tak na doskonałych okrętach żaglowych trzymasztowych, jak i na wszystkich parowcach odchodzących z **Bremy do Nowego Jorku.**

Do zawierania kontraktów przewozowych polecam mego koncesyonowanego agenta **S. J. Auerbacha w Poznaniu**, który również dobrze jak ja bliższych szczegółów udzieli.

Brema, w lutym 1860.

**Herm. Davelsberg**

**F. W. Bödekera następcą,**

urzędownie ustanowiony i przysięgą zobowiązany  
makler okrętowy.

[235]

Przez król. pruską rejencyę w Wrocławiu rozporządzeniem z d. 23 czerwieca 1857 orac reskryptem król. pruskim ministeryum z dnia 4 września 1857 publicznego zalecenia i rozprzedaży, jako skuteczny środek domowo-lekarski w którego skład wchodzi dekokał cebuli, przypuszczony

## biały syrop piersiowy

**G. A. W. Mayer'a** w Wrocławiu, jest u niżej podpisanego zawsze nabycia w butelkach oryginalnych po 1 tal. i po 3 złp. Syrop ten z powodu miłego smaku i od dzieci ochoczo pożywany bywa.

**S. Spiro**, Poznań, w rynku, dom **G. Bielefeldt'a** nr. 87.  
**C. E. Nitsche** w Szmiglu,  
**Joanna Töplitz** w Gnieźnie,  
**C. F. Beleites** w Bydgoszczy,  
**W. Griebisch** w Lwowku pod Pniewami.

Biały syrop piersiowy pana **G. A. W. Mayer'a** w Wrocławiu, leczyl mię w krótkim przeciągu czasu z cierpień piersiowych zupełnie. miennie przeto polecić go mogę na usunięcie tego rodzaju dolegliwości.

Lwów 11 marca 1859.

**Michał Nowodworski**, dzierżawca z Malinowa

[336]

Aby odpowiedzieć wielorakim życzeniom, sprzedajemy oprócz naszej

## kawy palonej w maszynie parowej po 10, 11, 12 sgr.

od dnia dzisiejszego

## najwyborniejszą brunatną kawę Menado po 14 sgr. funt.

## W. F. MEYER I SPÓŁKA.

Plac Wilhelmowski nr. 2.

[326]

W piątek dnia 24 b. m. od godziny 10 przed południem sprzedawane będą 180 centnarów **osypki żytniej** w tutejszym królewskim magazynie publicznie więcej dającym za gotową zapłatę.

Poznań, dnia 20 lutego 1860.

Królewski urząd prowiantowy. [331]

### Obwieszczenie. [289]

W skutek zniżenia cła wchodowego na żelazo i wyroby żelazne z Anglii, jesteśmy w stanie przy urządzeniach do oświecenia gazem na koszt za rury gazowe od 1 marca r. b. porachować 30 od sta rabatu.

Poznań, dnia 9 lutego 1860.

Dyrekcya zakładu gazowego.

## Budwiga hotel.

W czwartek 23 lutego 1860

dowiozę

pociągami popołud.

transport **krów**

dojnych z legu

noteckiego wraz z cielętami do Poznania.

**Hamann.**

Budwiga hotel.

[333]

**Lakierowane buty** podług **najmodniejszego modelu** wypracowane, poleca w wielkim doborze po cenach miernych

**St. Dąbrowski**

Wilhelmowska ulica nr. 24.

[337] Wodna ulica nr. 2.

**Do uwzględnienia** Wszelkie słuczony szkła i porcelanę kituje jak najlepiej

**J. Brill**

[335] Wodna ulica nr. 12 na parterze.

### Teatr miejski w Poznaniu.

W środę. Ósmą rolą gościnną solo-tancerki panny Rathgeber, oraz mistrza baletu i solo-tancerza pana Rathgeber z teatru nadwornego w Brunświku: „Niema z Fortici.” Wielka opera z tańcami w 5 aktach przez Aubera. Finella panna Fanny Rathgeber.

[332] J. Keller.

### Wiadomości handlowe.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu. Dnia 21 lutego.

Zyto: ceny wznosiły się szybko, obrot ożywiony, na luty węcpiel 43 $\frac{1}{2}$ — $\frac{1}{2}$ , luty-marz. 43, na wiosenną odstawę 42 $\frac{3}{4}$ —43, kw.-maj 42 $\frac{3}{4}$

— $\frac{5}{8}$ —43— $\frac{1}{8}$ , maj-cz. 43 $\frac{1}{2}$  tal. pł. Okowita: nieco mniej pokupna, wyp. 6000 kwart, w miejscu bez beczi 15 $\frac{1}{2}$ — $\frac{2}{3}$ , z beczi 16 $\frac{1}{2}$  tal. 16 $\frac{1}{2}$  żąd., kw. 16 $\frac{1}{2}$ , kw.-maj 16 $\frac{1}{2}$  tal. 16 $\frac{1}{2}$  żąd., cz.-lip. 16 $\frac{2}{3}$ , kw.-maj-cz.-lip. 16 $\frac{3}{4}$  tal. pł.

Berlin, 20 lutego

Pszenica: obrot znaczny, pokup chętny po nieco wyższych cenach, w miejscu 25 szefli 58—69 tal. wedle jakości. Zyto: ceny poszły znacznie w górę, w miejscu 2000 funt, 48—49 $\frac{1}{2}$ , na luty 48 $\frac{3}{8}$ — $\frac{7}{8}$ —49, luty-marz. 47 $\frac{7}{8}$ —48 $\frac{1}{2}$  tal. 48 $\frac{3}{8}$  żąd., na wiosenną odstawę 47 $\frac{1}{2}$ —48, maj-cz. 47 $\frac{1}{2}$ —48 tal. 48 $\frac{1}{2}$  żąd., cz. 48— $\frac{1}{2}$  tal. 48 $\frac{1}{2}$  tal. żąd. Jęczmień: wielki 25 szefli 37—44 tal. Owies: wyższe ceny, w miejscu 1200 funt. 25—29 $\frac{1}{2}$ , na luty 27 $\frac{1}{2}$  tal., luty-marz. 26 $\frac{3}{4}$  żąd., na wiosenną odstawę 26 $\frac{1}{2}$ — $\frac{3}{4}$  tal., maj-cz. 27 $\frac{1}{2}$  tal. żąd. Olej rzepiowy: obrot bardzo słaby po cenach nieco niższych, w miejscu 100 funt. bez beczi 10 $\frac{1}{2}$ — $\frac{5}{8}$ , na luty i luty-marz. 10 $\frac{1}{2}$  tal. 10 $\frac{3}{4}$  żąd., marz.-kw. 10 $\frac{3}{4}$  tal. 10 $\frac{3}{4}$  żąd., kw.-maj 10 $\frac{3}{4}$  tal. 10 $\frac{3}{4}$  żąd., wrz.-paź. 11 $\frac{1}{2}$ — $\frac{1}{2}$  tal. pł. Olej lniany: w miejscu 10 $\frac{3}{4}$  żąd., na kw.-maj 10 $\frac{3}{4}$  tal. pł. Okowita: obrot znaczny po wyższych cenach, w miejscu bez beczi 16 $\frac{1}{2}$ — $\frac{2}{3}$ , z beczi 16 $\frac{3}{4}$ , na luty i luty-marz. 16 $\frac{3}{4}$ — $\frac{1}{2}$ — $\frac{2}{3}$ — $\frac{1}{2}$ —17, marz.-kw. 17— $\frac{1}{2}$ —17 $\frac{1}{2}$ , kw.-maj 17 $\frac{1}{2}$ — $\frac{1}{4}$ , maj-cz. 17 $\frac{1}{2}$ , cz.-lip. 17 $\frac{5}{8}$ — $\frac{7}{8}$ , lip.-sierp. 18 $\frac{1}{8}$  tal. 18 $\frac{1}{4}$  tal. żąd.

Wrocław, 20 lutego.

Na targu: Pszenica: biała szefel 64—76, żółta 62—71. Zyto: 51—55. Jęczmień: 40—

47. Owies: 25—28. Groch: 43—56. B. 88—94 sgr. Koniczyna: czerwona przewoż 600 centnarów poszła w górę o  $\frac{1}{2}$  tal. na cent, ordynaryjna 8—9 $\frac{1}{2}$ , średnia —10 $\frac{3}{4}$ , piękna 11— $\frac{2}{3}$ , najpiękniejsza biała ordynaryjna 18—21, średnia 21 $\frac{1}{2}$ —piękna 23 $\frac{1}{2}$ —24, najpiękniejsza 24 $\frac{1}{2}$ —tal. pł. Na giełdzie: Zyto: na luty, luty-marz. kw.-kw. 40 $\frac{1}{2}$ — $\frac{3}{4}$ , kw.-maj 40 $\frac{3}{4}$ —41, cz. 41 tal. 41 $\frac{1}{2}$  tal. żąd. Olej rzepiowy w miejscu, na luty i luty-marz. 10 $\frac{1}{2}$ , kw. 10 $\frac{1}{2}$ , wrz.-paź. 11 $\frac{1}{2}$  tal. żąd. Okowita w miejscu 16, na luty, luty-marz. i marz. 16 $\frac{1}{2}$  tal. 16 $\frac{1}{2}$  tal. żąd., kw.-maj 16 $\frac{1}{2}$ , lip. żąd., maj-cz. 16 $\frac{3}{4}$  tal. pł.

Szczecin, 20 lutego.

Pszenica: ceny mało co zmienione, w miejscu 66— $\frac{1}{4}$ , na wiosenną odstawę 69 $\frac{1}{2}$  tal. pł. wedle jakości. Zyto: doborze trzymało w cenie, w miejscu i na luty 43, marz. 44 $\frac{3}{4}$ —45, na wiosenną odstawę 44 $\frac{1}{2}$  tal. 44 $\frac{1}{2}$  tal. żąd., maj-cz. 44 tal., cz.-lip. 44 $\frac{1}{2}$  tal. Jęczmień: na wiosenną odstawę tal. pł. Olej rzepiowy: w miejscu i kw.-maj 10 $\frac{3}{4}$ , wrz.-paź. 11 $\frac{1}{2}$  tal. 11 $\frac{1}{2}$  tal. pł. Okowita: w miejscu 16 $\frac{1}{2}$ , na luty i marz. 16 $\frac{1}{2}$ , na wiosenną odstawę 16 $\frac{1}{2}$  tal. 16 $\frac{1}{2}$  tal. żąd., cz.-lip. 17 $\frac{1}{2}$  tal. żąd.

Bydgoszcz, 20 lutego.

Pszenica: węcpiel 48—59. Zyto: 30—31. Jęczmień: wielki 36—38, mały 30—34. Groch: 20—24. Groch: 40—46. Rzepi: 70—72. Okowita: 120 kwart po 80% lesa 18 tal. Kartofle: szefel 16—18 sgr.

### Kurs giełdy w Berlinie

dnia 20 lutego.

Papery pruskie.

Pożycz. dobrow. . . . . 4 $\frac{1}{2}$  — 99 $\frac{7}{8}$

dito rząd. . . . . 4 $\frac{1}{2}$  — 99 $\frac{7}{8}$

dito 1859 . . . . . 5 — 104 $\frac{1}{2}$

dito 1856 . . . . . 4 $\frac{1}{2}$  — 99 $\frac{7}{8}$

dito 1853 . . . . . 4 — 93 $\frac{3}{4}$

dito prem. 1855 . . . . . 3 $\frac{1}{2}$  — 112 $\frac{3}{4}$

Obliżi długu skarż. . . . . 3 $\frac{1}{2}$  — 84 $\frac{1}{2}$

dito Marchii . . . . . 3 $\frac{1}{2}$  — 81 $\frac{3}{4}$

dito dito . . . . . 3 $\frac{1}{2}$  — 81 $\frac{3}{4}$

Listy zast. March. . . . . 3 $\frac{1}{2}$  — 87 $\frac{3}{4}$

dito Prus Wsch. . . . . 2 $\frac{1}{2}$  — 81 $\frac{1}{2}$

dito Pomor. . . . . 3 $\frac{1}{2}$  — 86 $\frac{3}{4}$

dito dito . . . . . 3 $\frac{1}{2}$  — 95 $\frac{1}{8}$

dito W. Ka. Pozn. . . . . 4 — 100 $\frac{1}{2}$

dito dito (nowe) . . . . . 3 $\frac{1}{2}$  — 90 $\frac{1}{4}$

dito dito (nowe) . . . . . 4 — 88 $\frac{1}{4}$

dito Szląskie . . . . . 3 $\frac{1}{2}$  — 87 $\frac{1}{4}$

dito gwar. B. . . . . 3 $\frac{1}{2}$  — 81 $\frac{5}{8}$

Listy rent. March. . . . . 4 — 93 $\frac{5}{8}$

dito Pomor. . . . . 4 — 93 $\frac{1}{2}$

dito W. Ka. Pozn. . . . . 4 — 91 $\frac{1}{4}$

dito Pr. Wsch. i Zeh. . . . . 4 — 92

dito Nadrońska . . . . . 4 — 93 $\frac{1}{4}$

dito Szląskie . . . . . 4 — 93 $\frac{5}{8}$

dito Szląskie . . . . . 4 — 93 $\frac{1}{4}$

Papery zagraniczne.

Anstr. metall. . . . . 5 — 51 $\frac{1}{2}$

dito pożycz. narod. . . . . 5 — 58 $\frac{3}{8}$

dito Oblig. 250 fl. . . . . 4 — 80

Rosy. 5 pożycz. Stiegl. . . . . 5 — 94 $\frac{3}{4}$

dito 6 pożycz. Stiegl. . . . . 5 — 105 $\frac{1}{4}$

dito pożycz. angielsk. . . . . 5 — 105 $\frac{1}{2}$

### Akcyje bankowe i kredyt.

Berl. Stow. kas. . . . . 4 117

Berl. Tow. hand. . . . . 4 — 74 $\frac{1}{2}$

Gdański bank pryw. . . . . 4 — 78 $\frac{1}{2}$

Dyak. Udział komm. . . . . 4 81

Gota. bank pryw. . . . . 4 — 70

Hanow. dito . . . . . 4 — 89 $\frac{1}{2}$

Królew. dito . . . . . 4 83 $\frac{1}{2}$

Lipsk. Stow. kred. . . . . 4 — 54 $\frac{1}{2}$

Magd. bank pryw. . . . . 4 — 75

Pomor. bank ryecz. . . . . 4 — 77 $\frac{1}{4}$

Pozn. bank prow. . . . . 4 — 72 $\frac{3}{4}$

Prusk. udz. bank. . . . . 4 $\frac{1}{2}$  — 132 $\frac{1}{2}$

Szląsk. Stow. bank. . . . . 4 72

Akcyje przemysłowe.

Berl. fabr. kol. żel. . . . . 5 67 $\frac{1}{4}$

Minerwy Szląskiej . . . . . 5 28 $\frac{1}{2}$

Concordia . . . . . 4 —

Magd. azoek. ogn. . . . . 4 —

Obligacje z prawem pierwszeństwa.

Berl.-Anhalt. . . . . 4 — 93

dito . . . . . 4 $\frac{1}{2}$  — 98 $\frac{1}{2}$

Berl.-Hamb. . . . . 4 $\frac{1}{2}$  — 102

dito Lit. B. . . . . 4 $\frac{1}{2}$  —

Berl.-Pocz.-Mag. A. . . . . 4 — 90

dito Lit. C. . . . . 4 $\frac{1}{2}$  — 98 $\frac{5}{8}$

dito Lit. D. . . . . 4 $\frac{1}{2}$  — 97

Berl.-Szczeciń. . . . . 4 $\frac{1}{2}$  98 $\frac{1}{4}$

dito II Em. . . . . 4 — 83 $\frac{1}{4}$

Koślo-Bogumin. . . . . 4 —

dito III Em. . . . . 4 $\frac{1}{2}$  —

Dolno-Szl.-March. . . . . 4 — 91 $\frac{1}{2}$

dito dito III ser. . . . . 4 88 $\frac{5}{8}$

dito dito IV ser. . . . . 5 — 102 $\frac{1}{2}$

### Akcyje bankowe i kredyt.

P6zn.-Fryd.-Wilh. . . . . 4 $\frac{1}{2}$  — 100

G6rn.-Szl. Lit. A. . . . . 4 — 90 $\frac{1}{2}$

dito Lit. B. . . . . 3 $\frac{1}{2}$  79

dito Lit. D. . . . . 4 — 84 $\frac{1}{2}$

dito Lit. E. . . . . 3 $\frac{1}{2}$  — 72 $\frac{1}{2}$

dito Lit. F. . . . . 4 $\frac{1}{2}$  — 88 $\frac{1}{2}$

Starog.-Poznań. . . . . 4 —

dito II Em. . . . . 4 $\frac{1}{2}$  —

### Akcyje Szląskich kolei żelaznych.

Freiburg . . . . . 4 —

dito now. Emis. . . . . 4 — 83 $\frac{1}{2}$

dito obl. z praw. pierw. . . . . 4 —

Głog. Sagan. . . . . 4 —

Brezn. Niskie . . . . . 4 —

Doln. Szlą. March. . . . . 4 —

dito z pr. pierw. . . . . 4 —

G6rno-Szl. Lit. A. i C. . . . . 3 $\frac{1}{2}$  109

dito Lit. B. . . . . 3 $\frac{1}{2}$  —

dito obl. pr. pierw. . . . . 4 — 84 $\frac{1}{2}$

dito . . . . . 3 $\frac{1}{2}$  72 $\frac{1}{2}$

dito . . . . . 4 $\frac{1}{2}$  88 $\frac{5}{8}$

Opol. Tarnow. . . . . 4 — 30 $\frac{1}{2}$

Koślo-Bogumin . . . . . 4 —

dito obl. z praw. pier. . . . . 4 $\frac{1}{2}$  —

Kurs stow. kup. w Poznaniu

dnia 21 lutego.

Prusk. obl. skarż. . . . . 3 $\frac{1}{2}$  84 $\frac{1}{2}$

dito pożycz. skarż. . . . . 4 —

dito dito . . . . . 4 $\frac{1}{2}$  100

dito pożycz. r. 1855 . . . . . 3 $\frac{1}{2}$  —

Pozn. List. Zast. . . . . 4 —

dito nowe . . . . . 3 $\frac{1}{2}$  —

dito nowe . . . . . 3 $\frac{1}{2}$  —

Szl. List. Zast. . . . . 3 $\frac{1}{2}$  —

Zach. Prusk. . . . . 3 $\frac{1}{2}$  82

Polskie . . . . . 4 — 85 $\frac{1}{2}$

Pozn. List. Rent. . . . . 4 — 91 $\frac{1}{2}$

dito obl. miejsk. II Em. . . . . 4 — 96

dito obl. prow. . . . . 5 — 74

Star. Pozn. ak. kol. żel. . . . . — —

G6rno